

Załącznik nr 2.

Irena Dowgielewicz

Stadion dla biedronki

Ziemi, ojczyzno ludzi,
dziedzictwo zwierząt,
carstwo wielkogłowej kapusty i pąków lipowych,
matko kamieni,
szczodra rodzicielko delikatnej tkaniny kurzu
zawieszanej na słonecznej smudze,
która ją przenika złotawym drżeniem,
piastunko głupawych domków i nadętych domiszcz,
tolerancyjna gospodyni węgla i uranu,
cierpliwe zwierzę, które można ranić i głaskać,
obrosłe szczecina trawy, świerków i Karpat.

Ciebie wielbimy, chwaląc bełkot własny,
ciebie obejmujemy w naszych łożach ciasnych,

ciebie nazywamy, rzeźbiąc ciała chłopców młodych,
ciebie stroją uczeni, mianując pogody,

ty przyjmujesz mój niepokój wrażliwy jak dzwonki,
po czym uczynisz ze mnie stadion dla biedronki.